

ROZPOCZĘCIE ROKU WIARY

(Bazylika Katedralna, 2012-10-13)

Czyt.

I Rz 10, 9-18 T. VII s. 272

Ew. J 17,11b – 23 T VII s. 279

Księżę Biskupie Marianie, Biskupie Kazimierzu
Czci godni Bracia kapłani, Diakoni, Alumni, Siostry Zakonne
Droga Młodzieży
Ukochani w Chrystusie Panu

W pięćdziesiątą rocznicę zwołania II Soboru Watykańskiego Benedykt XVI ogłosił rok wiary. Jednocześnie wezwał przedstawicieli Kościoła na całym świecie na Synod biskupów. Tematem rozważań synodu uczynił nową ewangelizację. Tę odpowiedzialną refleksję nad kondycją Kościoła rozpoczęto gorącą modlitwą. Następca świętego Piotra powtórzył słowa, że „podwoje wiary” są otwarte dla wszystkich kontynentów, dla wyznawców innych religii, dla wszystkich pogan. Na wezwanie Benedykta XVI stają przy ołtarzu wspólnoty wierzących wszystkich diecezji świata, wszystkich wspólnot zakonnych, wszystkich parafii, by od nowa usłyszeć posłanie Jezusa Chrystusa: „*Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody*”. Nieście do dzisiejszego świata ewangelię zbawienia.

Benedykcie XVII! Dlaczego uwrażliwiasz nas na wiarę i ogłaszasz Rok Wiary?

- Kościół był zawsze zagrożony. Zawsze istnieje niebezpieczeństwo. Istotny jest sprzeciw diabła, który nie zgadza się, żeby w tej żyjącej wspólnocie, jaką jest Kościół, był obecny Bóg. Nasilają się prześladowania ludzi wierzących w Chrystusa. Wiek XX był najbardziej krwawym czasem prześladowań Kościoła, w którym poniosło śmierć kilkaset tysięcy chrześcijan. Spektakularne zwycięstwo szatana – zabójcy.

- Dziś zauważamy, że Bóg zniknął z pola widzenia, także ochrzczonych. Czy pozostaje pustka po wyrzuceniu Boga?

- Nie! Gdzie Bóg znika z pola widzenia, człowiek popada w niewolę bałwochwalstwa. Czy bałwochwalstwem nie są totalitaryzmy? Czy zapomnieliśmy totalitaryzm hitlerowski? Czy zapomnieliśmy totalitaryzm komunistyczny? Po tylu latach nie możemy doszukać się grobów naszych dziadków i ojców. Ilu jeszcze dziś wzdycha do świata ateizmu i pielęgnuje tradycje komunizmu? Ile dzienników za swój cel przyjęło propagowanie świeckości, a więc świata bez Boga? Ilu gotowych jest podnieść trzęsącą się rękę przeciw Chrystusowi i Kościołowi? Ilu synów i wnuków wprowadzono na ścieżkę wypędzania Boga?

- Gdzie Bóg znika z pola widzenia, człowiek uzależnia się od współczesnych bożków, od kultu władzy i demokracji, która uchwała prawa kompromitujące człowieka, rozgrzesza ludobójstwo w świetle prawa.

- Gdzie Bóg znika z pola widzenia, człowiek uzależnia się od kultu erosa. Bożek seksu wynoszony jest na współczesne ołtarze. Zboczenia seksualne są ważniejsze aniżeli pomyślność narodu, aniżeli zdrowe wychowanie dzieci, młodzieży. Bożek seksu daje poczucie wolności, wyzwala z krępujących przepisów, staje się opium na inne niedogodności życia, odbiera wzrok, wówczas ociemniałego prowadzi się na ścieżki bez wyjścia.

- Gdzie Bóg znika z pola widzenia, wówczas następuje kult chleba za wszelką cenę. Niech świat ginie, ważny jest mój portfel, moje konto, moja kromka chleba. Z uwielbienia mamony, posiadania i władzy rodzi się kontrreligia, w której nie liczy się człowiek a jedynie osobista korzyść. Niejednokrotnie rodzi się przeświadczenie, także u chrześcijan, że Bóg w ostatecznym rozrachunku nie interesuje się naszymi cnotami i grzechami. Bóg powinien być miłosierny.

Rok Wiary nie ma na celu ogólnej i szczegółowej diagnozy naszych błędnych dróg i zagrożeń. To dopiero wstęp. Roku wiary proklamuje, że brama wiary jest otwarta dla wszystkich, także dla chrześcijan, którzy wiarę wysłali na urlop i poddali się nurtowi sekularyzmu.

Po wejściu przez podwoje wiary spotkamy księgę życia, księgę Ewangelii. W tej księdze żyje Jezus – Syn Boży. Masz zamazany obraz Jezusa? Sięgnij do tej księgi. Czytaj raz drugi i dziesiąty. Za każdym razem odkryjesz coraz to piękniejszego Boga. Odnajdziesz tam swoje problemy, odpowiedzi na swoje zapytania.

- Nie jesteś przekonany, że istnieje życie po śmierci, życie wieczne? Zatrzymaj się nad pustym grobem Zmartwychwstałego Jezusa. Wejź do środka z Janem i Piotrem, porozmawiaj z Magdaleną, która odwróciła się od bożka seksu. Oglądnij się wstecz, a zobaczysz krzyż stojący na wzgórzu. Zapytaj go, dlaczego tak stoisz przez XX wieków? On ci odpowie, że stoi i głosi zwycięstwo nad szatanem, złem, nienawiścią. Zrozumiesz, dlaczego wyznawcy nowych bóstw walczyć będą z krzyżem i walczą z nim także ochrzczeni Polacy.

- Masz trudności, bo bożek pieniędzy, bożek obfitego chleba przemawia do ciebie słodkimi słowami? Zapytaj Lewiego celnika. Słuchaj Lewi, dlaczego odszedłeś od takiego interesu? Porzuciłeś urząd celny i poszedłeś za Chrystusem.

- Poszedłem, bo ujrzałem bramę wiary. Potem wszystko opisałem, by inni mogli wejść przez tę bramę i zobaczyli Mistrza. Nie czekaj dłużej, poznaj Go dobrze. Jego Miłość i miłosierdzie nie pozwoli ci być obojętnym, ani letnim, wejdziesz jak ja wszedłem.

Masz piękny zawód i powołanie lekarza. Mówisz, że dyżury, przychodnie zabierają ci cały czas. Przecież to jest służba drugiemu człowiekowi. Niewiele mam czasu na religijne sprawy. Zapytaj Łukasza - lekarza, jak to pogodziłeś? Czy zachwyciłeś się cudownymi uzdrowieniami? Najpierw trzeba wejść przez podwoje wiary, wejść na serio. Potem można pytać o pogodzenie dwóch powołań. Wejź do wnętrza Ewangelii, tam zobaczysz Jezusa Boga. Wówczas potrafisz wszystko pogodzić.

Przekraczając podwoje wiary wchodzimy do Kościoła Chrystusowego. Przez chrzest święty rodzice wprowadzili nas do Kościoła. Wielka to budowla i ma wiele naw. Jest tu nawa historii początków i wzrastania zapisana w Dziejach Apostolskich. Jest nawa długiej historii zbawienia przebiegającej przez wieki, kontynenty, narody. Tyle tam świętości, tyle tam upadków, grzechów, odejść, zdrad. Tyle tam wspaniałych świadków wiary: męczenników, wyznawców, ludzi kontemplacji i ludzi czynu ewangelicznego. Ten Kościół opanował Europę i świat. Tu zrodziła się cywilizacja chrześcijańska. Tu miało obywatelstwo prawda i przebaczenie. Tu miłosierdzie chrześcijańskie założyło swój dom. Tu nauka i wiara wydały wspaniałe owoce. Tu zrodzili się świadkowie wiary. Możecie wszystkich pytać.

- Zapytam Maksymiliana Kolbe, bo jego zna cały świat. Dlaczego poświęciłeś życie za nieznanego człowieka. On odpowie, jeśli trzeba będzie, pójdę za ciebie drugi raz do bunkra głodowego. Jego oddanie dla człowieka nie było efektem emocji. Na tę ostatnią chwilę złożyło się całe życie i dom, i miłość do człowieka, do Kościoła, do Niepokalanej, do kapłaństwa, do Eucharystii i skrajne ubóstwo. W Oświęcimiu, gdzie życie nie miało żadnej wartości Pan Bóg przyjął jego ofiarę życia.

- Zapytam świadka, którego wszyscy kochamy. Janie Pawle II zgięty we dwoje na klęczniku z twarzą w dłoniach, na spacerze z różańcem w ręku, przy dzieciach i młodzieży młody duchem, przy cierpiących cierpiący z nimi, przy uczonych dzielący się mądrością wiary, całujący ziemię ojczystą. Co nam powiesz w Roku Wiary?

- Weźcie do ręki Katechizm Kościoła Katolickiego. Rozważajcie go, by stać się świadkiem wiary autentycznym. Nie zaniedbujcie Eucharystii. Bez Eucharystii nie ma Kościoła. Budujcie na skale, którą jest Chrystus. Nie zapominajcie, że On idzie z nami przez wieki. Z Kościołem idzie Matka Jezusa. Pamiętajcie, abyście w roku wiary wdrukowali w umysły i serca, że macie stanowić jedno z Jezusem i Kościołem – jedno biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i lud wierzący. Taka jedność musi zwyciężyć nawet parlament, który służy nowoczesnym bożkom. Z Ewangelią i Katechizmem wyruszajmy w Rok Wiary. Amen.